

Sygn. akt XP 640/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 lutego 2019 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Śródmieścia Wydział X Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSR Agnieszka Chlipała-Koziół

Protokolant: Katarzyna Kunik

po rozpoznaniu w dniu 11 lutego 2019 r. we Wrocławiu

sprawy z powództwa: **J. G.**

przeciwko: **P. P. S.A. w W.**

o nakazanie wydania zaświadczenia na druku ZUS Rp-7

I. oddala powództwo;

II. odstępuje od obciążania powoda kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej;

III. nieuiszczone koszty sądowe zalicza na rachunek Skarbu Państwa.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 19 czerwca 2018 r. (prezentata Biura Podawczego tut. Sądu) **powód J. G.** wniósł o nakazanie **stronie pozwanej P. P. S.A. w W.** wydania powodowi zaświadczenia o zatrudnieniu i wynagrodzeniu za okres od dnia 14 lutego 1969 r. do dnia 31 lipca 1979 r. na druku ZUS Rp-7 oraz o zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (k. 4 – 6).

W uzasadnieniu powód wskazał, że pozostawał zatrudniony u poprzednika prawnego strony pozwanej, w Przedsiębiorstwie (...), w okresie od dnia 14 lutego 1969 r. do dnia 31 lipca 1979 r., w oparciu o umowę o pracę, w pełnym wymiarze etatu, na stanowisku spawacza blacharza. Powód dodał, że wielokrotnie występował z wnioskiem o wydanie zaświadczenia ZUS Rp-7 za wskazany okres zatrudnienia, jednak strona pozwana odmawiała wydania wnioskowanego zaświadczenia z powodu braku dokumentacji potwierdzającej czas pracy powoda. Strona pozwana wskazywała, że dokumentacja płacowa za lata 1969 – 1979, zgodnie z obowiązującymi wówczas przepisami, została zniszczona.

W ocenie powoda ze stanowiskiem strony pozwanej nie można się zgodzić. Powód podkreślił, że był zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy, a to pozwala na dokładne wyliczenie ile godzin powód przepracował w okresie, kiedy był zatrudniony u strony pozwanej. Czas pracy powoda może nadto zostać ustalony w oparciu o przesłuchanie pracowników, którzy zatrudnieni byli w przedsiębiorstwie pozwanego w tym samym okresie, co powód. Powód dodał, że jego czas pracy był przedmiotem rozważań Sądu Okręgowego we Wrocławiu, który w uzasadnieniu do wyroku z dnia 21 lipca 2016 r. (sygn. akt VIII U 5026/13) wskazał, że na podstawie zebranej dokumentacji można stwierdzić, iż powód wykonywał czynności spawacza stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Powód podkreślił, że pracodawca ma bezwzględny obowiązek wydania pracownikowi zaświadczenia o zatrudnieniu i wynagrodzeniu. Pracodawca w oparciu o posiadaną źródłową dokumentację dotyczącą powoda, a w przypadku jej

braku, w oparciu o dokumentację dotyczącą innych pracowników pracujących w pozwanym przedsiębiorstwie na podobnych stanowiskach w danym czasie, winien ustalić wynagrodzenie powoda i wydać zaświadczenie na druku ZUS Rp-7. Poprzez swoje zaniechanie strona pozwana pozbawia powoda prawa do doliczenia do jego czasu pracy 10 lat, co w konsekwencji rzutuje na znacznym zaniżeniu świadczenia emerytalnego, jakie powód otrzymuje.

Postanowieniem z dnia 5 lipca 2018 r. Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Śródmieścia we Wrocławiu X Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych odrzucił pozew, wskazując na niedopuszczalność drogi sądowej (k. 42 – 43).

Postanowieniem z dnia 12 września 2018 r. (sygn. akt VIII Pz 67/18) Sąd Okręgowy we Wrocławiu VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych uchylił postanowienie Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Śródmieścia we Wrocławiu X Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 5 lipca 2018r. (k. 66 – 68).

W odpowiedzi na pozew **strona pozwana P. P. S.A. w W.** wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz strony pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych (k. 77).

W uzasadnieniu strona pozwana wskazała, że dokumentacja płacowa za lata 1969 – 1979 została, zgodnie z obowiązującymi wówczas przepisami, zniszczona – o czym powód był wielokrotnie informowany na piśmie. Strona pozwana nie posiada zatem dokumentacji potwierdzającej przepracowany przez powoda czas w spornym okresie. Także powód nie przedstawił żadnego dowodu celem wykazania, że przepracował roboczogodziny i otrzymywał z tego tytułu wynagrodzenie.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powód J. G. w dniu 14 lutego 1969 r. został zatrudniony w Przedsiębiorstwie (...) we W. na stanowisku ślusarza samochodowego w Stacji Obsługi, za wynagrodzeniem miesięcznym wg 4. grupy płac ze współczynnikiem przeliczeniowym 1,3. Od dnia 1 stycznia 1970 r. przyznano powodowi współczynnik przeliczeniowy w wysokości 1,5. od dnia 1 stycznia 1972 r. przyznano powodowi wynagrodzenia miesięczne wg grupy 5., stawka godzinowa 5,90 zł, ze współczynnikiem przeliczeniowym 1,6.

Z dniem 27 kwietnia 1973 r. powód został powołany do odbycia zasadniczej służby wojskowej.

Od dnia 14 czerwca 1974 r., po odbyciu zasadniczej służby wojskowej, powód został angażowany na stanowisko blacharza – spawacza napraw pojazdów samochodowych w stacji obsługi samochodów, za wynagrodzeniem zasadniczym wg 6. grupy płac, stawka godzinowa 11,50 zł, ze współczynnikiem przeliczeniowym w wysokości 1,8. Od dnia 1 sierpnia 1976 r. przyznano powodowi wynagrodzenie wg 7. grupy płac, stawka godzinowa 13 zł, ze współczynnikiem przeliczeniowym 2,0.

Stosunek pracy uległ rozwiązaniu z dniem 31 lipca 1979 r.

Decyzją z dnia 10 września 2013 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych odmówił powodowi prawa do emerytury, nie uwzględniając jako stażu pracy w warunkach szczególnych m.in. okresu od dnia 14 lutego 1969 r. do dnia 31 lipca 1979 r., wskazując, że nie przedstawiono stosownego świadectwa pracy, a na podstawie zgromadzonej dokumentacji brak jest podstaw prawnych do zaliczenia powyższego okresu jako wykonywanego w warunkach szczególnych.

Wyrokiem z dnia 21 lipca 2016 r. (sygn. akt VIII U 5026/2013) Sąd Okręgowy we Wrocławiu VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję ZUS z dnia 10 września 2013 r. w ten sposób, że przyznał powodowi prawo do emerytury od dnia 1 czerwca 2013 r. W uzasadnieniu wyroku Sąd Okręgowy wskazał m.in., że zeznania powoda oraz pozostały zebrany w sprawie materiał dowodowy w kontekście wystawionych świadectw pracy i dokumentacji osobowej pozwalają stwierdzić, że praca powoda na stanowisku ślusarza, blacharza – spawacza w okresie od dnia 14 lutego 1969 r. do dnia 31 lipca 1979 r. była wykonywana w warunkach szczególnych.

Średnie miesięczne wynagrodzenie powoda za okres IV – VI 1979 r. wyliczone jak ekwiwalent za urlop wynosiłoby 2 115 zł.

Dowód: Pismo z dnia 24.02.1969 r., 31.01.1970 r., 19.01.1972 r., 05.07.1974 r. (k. 9 – 14)

Świadectwo pracy z dnia 29.07.1979 r. (k. 14)

Odpis wyroku SO z dnia 21.07.2016 r., wraz z uzasadnieniem (k. 15 – 24)

Zaświadczenie z dnia 06.12.2018 r. (k. 78)

Dokumenty zgromadzone w aktach osobowych powoda (k. 88 – 186), w szczególności:

Strona pozwana P. P. S.A. w W. jest następcą prawnym Przedsiębiorstwa (...) we W..

Dokumentacja płacowa powoda za lata 1969 – 1979 została zniszczona.

Bezsporne

Powód zwracał się do strony pozwanej o wystawienie zaświadczenia na druku Rp-7 m.in. pismem z dnia 15 grudnia 2017 r. Strona pozwana odmówiła wystawienia zaświadczenia, wskazując, że dokumentacja płacowa za lata 1969 – 1979 została zniszczona zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Dowód: Korespondencja stron z dnia 30.12.2016 r., 31.01.2017 r., 15.12.2017 r., 05.01.2018 r. (k. 25 – 28, 88)

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo podlegało oddaleniu jako bezzasadne.

W niniejszej sprawie powód J. G. domagał się nakazania stronie pozwanej P. P. S.A. w W. wydania zaświadczenia o zatrudnieniu i zarobkach na druku Rp-7 za okres od dnia 14 lutego 1969 r. do dnia 31 lipca 1979 r. Powód wskazał m.in., że niemożność legitymowania się przedmiotowym zaświadczeniem skutkuje znacznym zaniżeniem świadczenia emerytalnego, jakie powód otrzymuje. Strona pozwana wnosila o oddalenie powództwa, wskazując, że nie dysponuje dokumentacją, która pozwoliłaby na wystawienie powodowi przedmiotowego zaświadczenia. Dokumentacja ta uległa bowiem zniszczeniu, zgodnie z obowiązującymi przed laty przepisami dotyczącymi okresu archiwizacji akt pracowniczych.

Odnosząc się do żądania powoda wskazać należy, że przepisy prawa obligują pracodawcę do współdziałania z pracownikiem i organem rentowym w gromadzeniu dokumentacji niezbędnej do przyznania świadczeń regulowanych ustawą z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. W myśl art. 125 ust. 1 pkt 2 tej ustawy pracodawca jest obowiązany do wydania pracownikowi lub organowi rentowemu zaświadczeń niezbędnych do ustalenia prawa do świadczeń i ich wysokości. Zgodnie zaś z art. 175 cytowanej ustawy, ubezpieczeni oraz płatnicy składek zobowiązani są do przekazywania Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych dokumentacji umożliwiającej ustalenie kapitału początkowego przy stwierdzeniu, że powołany wyżej art. 125 stosuje się odpowiednio.

Zgodnie z § 21 ust. 1 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 11 października 2011 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno – rentowe (Dz.U. Nr 237, poz. 1412) środkiem dowodowym stwierdzającym wysokość wynagrodzenia, dochodu, przychodu oraz uposażenia przyjmowanego do ustalenia podstawy wymiaru emerytury lub renty są zaświadczenia pracodawcy lub innego płatnika składek, legitymacja ubezpieczeniowa lub inny dokument, na podstawie którego można ustalić wysokość wynagrodzenia, dochodu, przychodu lub uposażenia. W myśl § 22 ust. 1 cytowanego rozporządzenia, jeśli ustawa nie stanowi inaczej, środkiem dowodowym stwierdzającym okresy zatrudnienia na podstawie umowy o pracę, powołania, wyboru, mianowania oraz spółdzielczej umowy o

pracę jest świadectwo pracy, zaświadczenie płatnika składek lub innego właściwego organu, wydane na podstawie posiadanych dokumentów lub inny dokument, w tym w szczególności: 1) legitymacja ubezpieczeniowa; 2) legitymacja służbowa, legitymacja związku zawodowego, umowa o pracę, wpis w dowodzie osobistym oraz pisma kierowane przez pracodawcę do pracownika w czasie trwania zatrudnienia. Ust. 2 cytowanego przepisu dopuszcza możliwość udowodnienia okresu składkowego także zeznaniami świadków.

Wystawienie zaświadczenia potwierdzającego wysokość wynagrodzenia na podstawie wzoru ustalonego przez organ rentowy (tzw. druk Rp-7) przewidywał przepis § 20 nieobowiązującego już rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno – rentowe i zasad wypłaty tych świadczeń (Dz.U. Nr 10, poz. 49). Obecnie obowiązujące rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 11 października 2011 r. nie przewiduje urzędowego wzoru takiego zaświadczenia. Zakład Ubezpieczeń Społecznych przygotował jednak wzór przedmiotowego zaświadczenia, które obecnie funkcjonuje pod nazwą ERP-7.

Nie budzi przy tym wątpliwości, że celem wydania takiego zaświadczenia jest dostarczenie danych koniecznych dla ustalenia świadczeń z ubezpieczenia społecznego, w tym również określenia kapitału początkowego. Sprawy te na etapie postępowania przed organem rentowym aż do momentu wniesienia odwołania do sądu mają charakter administracyjny.

W uchwale z dnia 17 lutego 2005 r. (sygn. akt II PZP 1/05, Legalis) Sąd Najwyższy wskazał, że w sprawie o sprostowanie zaświadczenia o zatrudnieniu i wynagrodzeniu droga sądowa jest dopuszczalna, a do rozpoznania takiej sprawy właściwy jest sąd rejonowy – sąd pracy. Powyższa zasada dotyczy również bez wątpienia spraw dotyczących wydania zaświadczenia Rp-7. W uzasadnieniu cytowanej uchwały Sąd Najwyższy wyjaśnił, że sprawa, której przedmiotem jest zobowiązanie pracodawcy do wydania określonego zaświadczenia, a także o ustalenie treści takiego zaświadczenia, mieści się w definicji sprawy z zakresu prawa pracy (art. 476 § 1 k.p.c.), dotyczy bowiem roszczenia związanego ze stosunkiem pracy. Sąd Najwyższy dodał, że istnieje materialnoprawna podstawa do wytoczenia przez pracownika powództwa o zobowiązanie pracodawcy do wydania stosownego dokumentu, w tym zaświadczenia na druku ZUS Rp-7, zatem nie może budzić wątpliwości dopuszczalność drogi sądowej do dochodzenia takich roszczeń. **Sąd Najwyższy podkreślił jednak, że nie należy mylić zasadności powództwa z dopuszczalnością drogi sądowej. Powództwo o wydanie zaświadczenia o określonej treści stanowiłoby bowiem powództwo w trybie art. 189 k.p.c. – ono zaś, będąc dopuszczalne, może być merytorycznie nieuzasadnione, jeżeli pracownik nie wykaże istnienia interesu prawnego.**

Należy zwrócić uwagę, na co słusznie wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 stycznia 2008 r. (sygn. akt II PK 109/07, Legalis) że z literalnego brzmienia art. 125 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych wynika jedynie obowiązek wydania pracownikowi zaświadczenia. Istotą sporu w przypadku żądania wydania takiego zaświadczenia jest więc wykonanie obowiązku wynikającego ze stosunku pracy. Inaczej jest jednak, gdy między stronami sporny jest charakter łączącego je stosunku prawnego. Wtedy istotą sporu jest ustalenie istnienia stosunku prawnego, które należy realizować w ramach powództwa z art. 189 k.p.c., a wydanie zaświadczenia (w rozpatrywanej przez SN sprawie – o szczególnych warunkach pracy) jest tylko prostym skutkiem ewentualnego ustalenia istnienia stosunku pracy. W takim stanie rzeczy wydanie korzystnego dla powoda wyroku byłoby nieuzasadnione i zbędne, skoro miałyby ono posłużyć jedynie dochodzeniu świadczenia emerytalnego w odrębnym postępowaniu w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych.

W ocenie tut. Sądu powyższa argumentacja zasługuje na uwzględnienie także w niniejszej sprawie. Podkreślić należy bowiem, że nie dysponując stosowną dokumentacją, która uległa zniszczeniu w sposób zgodny z przepisami prawa, strona pozwana zakwestionowała (a więc uczyniła przedmiotem sporu) m.in. czas pracy powoda, faktyczny wymiar jego zatrudnienia oraz wysokość otrzymywanego w praktyce wynagrodzenia. Uwzględnienie żądań powoda możliwe byłoby zatem jedynie po przeprowadzeniu postępowania zmierzającego do ustalenia, że w danym okresie czasu powód wykonywał pracę określonego rodzaju, w określonym wymiarze czasu pracy i za określonym wynagrodzeniem – a więc po przeprowadzeniu postępowania o ustalenie istnienia stosunku prawnego i jego szczegółowej treści (art. 189 k.p.c.).

Pojęcie interesu prawnego w żądaniu ustalenia istnienia lub nieistnienia prawa lub stosunku prawnego (art. 189 k.p.c.) jest jednym z zagadnień najszerzej omówionych w judykaturze. W orzecznictwie przyjmuje się od dawna, że powód może żądać ustalenia istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Dominujący pogląd orzecznictwa definiuje ów interes prawny jako możliwość definitywnego zakończenia sporu między stronami w drodze samego ustalenia. Druga z koncepcji – uzupełniająca poprzednią – odwołuje się do znaczenia ustalenia jako rozwiania stanu wątpliwości co do sfery prawnej powoda. Inna jurystyczna definicja interesu prawnego ujmuje go natomiast jako korzyść powoda w związku z utworzeniem stanu pewności swej sytuacji prawnej, wobec powstania prejudykatu stwarzającego dla niego potencjalną ochronę na przyszłość. Istnienie takiego interesu jest kwestionowane wówczas, gdy możliwe są inne formy ochrony praw powoda. Powszechnie przyjmuje się bowiem, że w przypadku gdy powód – poprzez własną aktywność (np. żądając spełnienia świadczenia) – może uzyskać szerszą ochronę swych praw niż przez samo ustalenie, to nie ma interesu prawnego w rozumieniu art. 189 k.p.c. (P. A., P. T., Rozumienie interesu prawnego jako podstawy powództwa o ustalenie istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, System Informacji Prawnej LEX, 2014).

W wyroku z dnia 8 lutego 2012 r. (sygn. akt I ACa 1298/11, Lex nr 1120007) Sąd Apelacyjny we Wrocławiu wskazał, że wymagany przez art. 189 k.p.c. interes prawny istnieje wówczas, gdy bez wyroku deklaratoryjnego powód nie może realizować pełni roszczeń i uprawnień wiążących się z istnieniem lub nieistnieniem stosunku prawnego lub prawa, bądź uzyskać koniecznej ochrony na przyszłość. A contrario, należy przyjąć brak istnienia interesu prawnego po stronie powoda, jeśli powód ma możliwość realizowania pełni swoich roszczeń wiążących się z istnieniem lub nieistnieniem danego prawa lub stosunku prawnego na innej drodze niż poprzez uzyskanie wyroku deklaratoryjnego. W wyroku z dnia 10 kwietnia 2014 r. (sygn. akt I ACa 825/13, Lex nr 1466949) Sąd Apelacyjny w Poznaniu wskazał, że o istnieniu interesu prawnego można mówić wówczas, gdy powództwo o ustalenie stanowi jedyny środek ochrony zagrożonej lub naruszonej sfery prawnej powoda.

Powyższe judykaty są przykładem orzecznictwa sądów powszechnych, pozostających w zgodzie z wytyczoną przez Sąd Najwyższy (m.in. w wyroku z dnia 22 listopada 2002 r., sygn. akt IV CKN 1519/00, L.) linią orzecniczą, zgodnie z którą interes prawny nie zachodzi z reguły, gdy zainteresowany może na innej drodze osiągnąć w pełni ochronę swoich praw.

Powództwo o ustalenie jest więc w zasadzie niedopuszczalne, gdy istnieje możliwość wytoczenia powództwa o świadczenie. W takich sytuacjach brak jest bowiem interesu prawnego, gdyż ustalenie jest tylko przesłanką do uwzględnienia roszczenia o świadczenie (zob. orz. Sądu Najwyższego z dnia 19 października 1959 r., sygn. akt 4 CR 537/58, NP 1960, Nr 9, s. (...); zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 października 1970 r., sygn. akt II CR 190/70, L.).

Powyższa konstatacja pozostaje w ścisłym związku z prewencyjnym charakterem powództwa o ustalenie, który wynika z istoty interesu prawnego w żądaniu samodzielnego ustalenia prawa lub stosunku prawnego. W judykaturze podkreśla się, że w przypadku gdy dojdzie już do naruszenia prawa, w związku z którym powodowi służy roszczenie o świadczenie (danie, czynienie, zaniechanie, znoszenie), wyłączona jest możliwość skutecznego wystąpienia z powództwem o ustalenie, skoro sfera podlegająca ochronie jest w takiej sytuacji szersza, a rozstrzygnięcie o różnicy zdań w stanowiskach stron nabiera charakteru przesłankowego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2002 r., sygn. akt II CKN 919/99, Legalis). **Brak interesu prawnego w rozumieniu art. 189 k.p.c. występuje nie tylko, gdy powód może żądać świadczenia na drodze sądowej, ale też gdy może go dochodzić w postępowaniu administracyjnym** (wyr. Sądu Najwyższego z dnia 21 stycznia 1998 r., sygn. akt II CKN 572/97, Legalis; orz. Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2000 r., sygn. akt IV CKN 686/00, Legalis oraz orz. Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 2000 r., sygn. akt IV CKN 146/00, Legalis).

Wyjątkowo tylko orzecznictwo uznaje dopuszczalność żądania ustalenia stosunku prawnego lub prawa "obok" możliwości dochodzenia świadczenia, a to wówczas, gdy ze spornego stosunku wynikają dalej idące skutki, których powództwo o świadczenie nie wyczerpuje, np. ustalenie odpowiedzialności za szkody przyszłe (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 1992 r., sygn. akt III CZP 131/92, Legalis, cyt. za J. Gudowskim, Kodeks, s. 189).

W judykaturze wykształciła się także linia orzecznicza, zgodnie z którą **powództwo o ustalenie nie może zmierzać do uzyskania dowodów, które miałyby być wykorzystane w innym postępowaniu**, wówczas bowiem występuje brak interesu prawnego w żądaniu ustalenia – odnosi się to także do faktów prawotwórczych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 1999 r., sygn. akt I PKN 597/98, OSNP 2000, Nr 8, poz. 301; post. Sądu Najwyższego z dnia 5 kwietnia 2002 r., sygn. akt I PKN 423/01, Legalis; wyr. Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000 r., sygn. akt II UKN 304/99, OSNP 2001, Nr 10, poz. 355; post. Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2005 r., sygn. akt II PZ 73/04, Legalis). Brak interesu prawnego w opisanej sytuacji wiązany jest z okolicznością, iż ocena prawna dotycząca istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa stanowić ma jedynie przesłankę prawną rozstrzygnięcia sądu w sprawie zasadności żądania o świadczenie (wyr. Sądu Najwyższego z dnia 21 lipca 1999 r., sygn. akt I PKN 173/99, OSNP 2000, Nr 20, poz. 747, wyr. Sądu Najwyższego z dnia 1 grudnia 1983 r., sygn. akt I PRN 189/83, OSNC 1984, Nr 7, poz. 121; wyr. Sądu Najwyższego z dnia 11 października 1985 r., sygn. akt II CR 302/85, OSNC 1986, Nr 10, poz. 155; uchw. Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 1987 r., sygn. akt III PZP 19/87, OSNC 1988, Nr 10, poz. 132).

Sąd Najwyższy stoi także na stanowisku, że **pracownikowi nie przysługuje roszczenie o ustalenie, gdy takie ustalenie zmierza do wykorzystania go dla celów ubezpieczeniowych, w szczególności gdy przedmiotem ustalenia ma być przesłanka nabycia prawa do świadczenia z ubezpieczenia społecznego, jak i wówczas gdy pracownik dochodzi przed sądem ustalenia rzeczywistej wysokości jego wynagrodzenia, przy czym czyni to dla celów emerytalnych**. W ostatnim z opisanych przypadków Sąd Najwyższy uzasadnił brak interesu prawnego możliwością wniesienia w odrębnym trybie przed organem rentowym sprawy o wysokość emerytury (wyr. Sądu Najwyższego z dnia 1 kwietnia 1998 r., sygn. akt II UKN 582/97, Legalis; zob. także wyr. Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2000 r., sygn. akt I PKN 533/99, OSNP 2001, Nr 13, poz. 442, wyr. Sądu Najwyższego z dnia 1 grudnia 1983 r., sygn. akt I PRN 189/83, OSNC 1984, Nr 7, poz. 121; wyr. Sądu Najwyższego z dnia 11 października 1985 r., sygn. akt II CR 302/85, OSNC 1986, Nr 10, poz. 155; uchw. Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 1987 r., sygn. akt III PZP 19/87, OSNC 1988, Nr 10, poz. 132; wyr. Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2000 r., sygn. akt I PKN 533/99, OSNA 2001, Nr 13, poz. 422, z głosem S. Driczńskiego). Pracownik dla uzyskania świadczeń emerytalno – rentowych zgłasza bowiem wniosek w organie rentowym, a także przedstawia konieczne dowody do wykazania zasadności wniosku. Zgłoszony przez pracownika wniosek jest przedmiotem samodzielnych ustaleń organu rentowego (uchw. Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 1987 r., sygn. akt III PZP 19/87, Lex nr 13036).

Należy zatem stwierdzić, że w świetle dotychczasowego orzecznictwa Sądu Najwyższego, jeżeli roszczenie pracownika w istocie zmierza do uzyskania dowodu dla celów ubezpieczeniowych, podlega ono oddaleniu z braku interesu prawnego. Ustalenie istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa (art. 189 k.p.c.) jest bowiem możliwe tylko wówczas, gdy ma się w tym interes prawny, przy czym nie ulega wątpliwości, że nie ma interesu prawnego osoba, która może dochodzić bezpośrednio świadczenia należnego z tego stosunku. Dotyczy to w sposób oczywisty także ewentualnego uzyskania w trybie powództwa o ustalenie dowodów, które mogłyby być wykorzystane w postępowaniu w sprawach o świadczenia z ubezpieczenia społecznego. Takie okoliczności mogą być ustalone w postępowaniu o przyznanie świadczenia, które początkowo toczy się przed organem rentowym, ale w następstwie odwołania staje się przedmiotem oceny sądu, który w przeciwieństwie do organu rentowego nie jest związany brakiem stosownego dokumentu (tak Sąd Najwyższy w cytowanej uchwale z dnia 17 lutego 2005 r., sygn. akt II PZP 1/05).

Zauważyć należy, że w świetle twierdzeń pozwu, dokument, którego wydania w niniejszym postępowaniu powód dochodzi, jest powodowi niezbędny dla celów emerytalnych związanych z możliwością uzyskania przez powoda wyższej emerytury. Powód niewątpliwie zmierzał zatem do uzyskania dowodu, który mógłby zostać wykorzystany w postępowaniu o świadczenia z ubezpieczenia społecznego. Właściwą drogą postępowania w sprawie o uzyskanie świadczenia emerytalnego jest zaś droga administracyjna przed organem rentowym, natomiast dopiero w drugiej instancji, na skutek odwołania, przed sądem ubezpieczeń społecznych. Powyższe wyklucza w niniejszej sprawie istnienie po stronie powoda interesu prawnego, o którym mowa w art. 189 k.p.c., i musi skutkować oddaleniem powództwa.

Sąd zważył także, że uwzględnienie żądania pozwu i zobowiązanie strony pozwanej do wydania powodowi zaświadczenia na druku Rp-7 skutkowałoby powstaniem w obrocie prawnym wyroku, którego wykonanie byłoby niemożliwe. Nie dysponując stosowną dokumentacją strona pozwana nie ma bowiem możliwości uzupełnienia druku Rp-7 we wszystkie wymagane dane, w szczególności dotyczące stałych i zmiennych składników wynagrodzenia za poszczególne lata. W odniesieniu do powyższego należy zwrócić uwagę, że wyrokiem z dnia 8 lipca 2016 r. (sygn. akt IX Pa 34/16) Sąd Okręgowy we Wrocławiu IX Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił wyrok sądu pierwszej instancji, który zapadł w sprawie o wydanie dokumentu związanego ze stosunkiem pracy, w ten sposób, że powództwo oddalił. W uzasadnieniu wyroku Sąd Okręgowy zwrócił uwagę m.in. na okoliczność, że zaskarżony wyrok sądu I instancji jest niemożliwy do wykonania, bowiem strona pozwana nie posiada dokumentacji pracowniczej i płacowej powódki za sporny okres. Sąd Okręgowy podkreślił, że konieczne było wykazanie przez powódkę, czy dokumentacja płacowa z okresu zatrudnienia, za który powódka domaga się zaświadczenia, istnieje i gdzie jest przechowywana, nadto że tylko w oparciu o takie dokumenty byłoby możliwe wydanie żądanego zaświadczenia. Wobec braku wykazania, że strona pozwana jest w posiadaniu dokumentacji pracowniczej i płacowej powódki, Sąd Okręgowy uznał, że nie jest możliwe wydanie przez stronę pozwaną na rzecz powódki żądanego przez nią zaświadczenia ZUS Rp-7.

Należy także zwrócić uwagę, że pismem wiceprezesa ZUS z dnia 14 lipca 1999 r. (SEn-7207-14/99) określono zasady związane z dokumentowaniem wysokości wynagrodzeń w celu ustalenia podstawy wymiaru emerytury lub renty. Ustalono, że zaświadczenie ZUS Rp-7 powinno być wystawione przez pracodawcę lub jego następcę prawnego na podstawie dokumentacji płacowej; jeśli dokumentacja taka nie istnieje, zaświadczenie może zostać wydane na podstawie informacji zawartych w aktach osobowych, np. umowach o pracę, pismach o powołaniu, mianowaniu itp., angażach oraz wszelkich innych dokumentach potwierdzających wynagrodzenie danej osoby, przy czym podkreślono, że w przypadkach określenia wynagrodzenia stawką godzinową, możliwość ustalenia wynagrodzenia jest uzależniona od zachowania się danych dotyczących liczby godzin faktycznie przepracowanych w danym okresie, na określonym stanowisku (dziennie, tygodniowo lub miesięcznie (Bartnicki, Marcin. Art. 15. W: Ustawa o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Komentarz, wyd. III. ABC, 2009)). W stanie faktycznym niniejszej sprawy, w którym wynagrodzenie powoda określone było stawką godzinową, dane takie niewątpliwie nie zostały zachowane, co uniemożliwiło stronie pozwanej wystawienie żądanego zaświadczenia.

Co więcej - prowadzenie w niniejszej sprawie postępowania dowodowego w celu ustalenia okoliczności potrzebnych do wypełnienia zaświadczenia również należałoby uznać za niedopuszczalne. **Nie można bowiem prowadzić postępowania na okoliczności, których ustalenie ma służyć wyłącznie uzyskaniu przez stronę pozwaną możliwości wykonania wyroku, i których ustalenie w toku postępowania dowodowego nie ma żadnego wpływu na samą treść rozstrzygnięcia.** Powód domaga się w niniejszej sprawie nakazania wydania zaświadczenia, zadaniem Sądu jest zatem ustalenie zasadności tego roszczenia, nie zaś sposobu jego ewentualnego wykonania przez stronę pozwaną. Okoliczność ta potwierdza zdaniem Sądu Rejonowego wskazane wyżej stanowisko Sądu Najwyższego, zgodnie z którym w sytuacjach, gdy okoliczności stanowiące podstawę faktyczną treści zaświadczenia na druku ZUS Rp-7 są sporne, to aby skutecznie domagać się nakazania wydania zaświadczenia, strona musiałaby wykazać interes prawny, który nie może polegać na gromadzeniu dowodów w celach uzyskania świadczeń ubezpieczeniowych.

Ustalając stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd skorzystał z dowodów z dokumentów, których wiarygodność i autentyczność nie budziła wątpliwości stron ani Sądu.

W stanie faktycznym niniejszej sprawy, mając na uwadze, że po stronie powoda brak jest interesu prawnego, o którym mowa w art. 189 k.p.c., uwzględniając nadto że wydanie przez stronę pozwaną żądanego zaświadczenia jest niemożliwe – Sąd powództwo oddalił, o czym orzekł jak **w punkcie I sentencji wyroku.**

W punkcie II sentencji wyroku Sąd na podstawie art. 102 k.p.c. odstąpił od obciążania powoda kosztami procesowymi mając krótki czas trwania postępowania oraz dużą dysproporcję majątkową między stronami. Sąd miał

także na uwadze charakter sprawy oraz okoliczność, iż wyrok nie przesądza o niezasadności twierdzeń powoda, powód winien jednak dochodzić swoich praw w postępowaniu przed organem rentowym, nie zaś w niniejszym postępowaniu.

W punkcie III sentencji wyroku nieuiszczonymi przez powoda kosztami sądowymi w postaci opłaty od pozwu Sąd na podstawie art. 113 ust. 1 u.k.s.c. obciążył Skarb Państwa, mając na uwadze, że zgodnie z dyspozycją art. 98 k.p.c. nie było podstaw do obciążenia tymi kosztami pozwanego, jako strony wygrywającej proces, natomiast powód był zwolniony z obowiązku ich uiszczenia na mocy postanowienia Sądu.